

dr hab. Paweł Bąk prof. UR
Instytut Filologii Germańskiej
Uniwersytet Rzeszowski

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Adama Gorlikowskiego
„Individualästhetische Leitmotive Rainer Maria Rilkes als Deutungs- und
Übersetzungsproblem. Am Beispiel der *Duineser Elegien* in polnischen
Übersetzungen“**

**(Motywy przewodnie poetyki Rainera Marii Rilkego jako problem
interpretacji i przekładu. Na materiale polskich tłumaczeń *Elegii
Duinejskich*)**

Przedłożona mi do oceny praca p. magistra Adama Gorlikowskiego stawia sobie za cel przeprowadzenie i zaprezentowanie wyników analizy przekładów „Elegii Duinejskich” Rainera Marii Rilkego – tłumaczeń pochodzących spod pióra Mieczysława Jastruna (1962), Adama Pomorskiego (1994) i Andrzeja Lama (2011). Praca obejmuje 3 rozdziały uzupełnione wnioskami końcowymi, wraz ze streszczeniem w języku polskim liczy sobie 197 stron (zawiera 182 strony właściwej rozprawy, opatrzonej ponadto dziesięciostronicową bibliografią).

Autor rozprawy traktuje przekład jako zjawisko, któremu nie sposób sprostać przy odwołaniu się do tradycyjnych kategorii takich jak ekwiwalencja. Dostrzega przy tym prawo tłumacza do werbalizowania własnej poetyki, nie tyle odtwarzania, co kreowania indywidualnej wizji lirycznej, a co za tym idzie, wpisania własnego utworu lirycznego w inny, rządzący się uwarunkowaniami kultury docelowej kontekst. Magister Gorlikowski rezygnuje z podejścia preskryptywnego, które narzucałoby tłumaczowi, jeśli nawet często właściwe, to jednak określone z góry, a przez to sztywne rozwiązania translatorskie.

Zapoznałem się dokładnie z treścią dysertacji. W tym miejscu pragnę zaznaczyć, że mamy tu do czynienia z rozprawą bardzo dojrzałą, a jej Autor wykazał się w niej

ponadprzeciętną znajomością problematyki przekładu oraz niezwykle erudycją. Pozwolę sobie pokrótce omówić istotne elementy pracy, zwracając uwagę na najważniejsze cechy dysertacji magistra Gorlikowskiego.

Doktorant już na wstępie podkreśla wieloznaczność poetyki „Elegii Duinejskich”, która uzasadnia celowość „manipulacyjnego” podejścia do tłumaczenia i obecność w przekładzie pewnych innowacji. Z jednej strony uniezależniają one translat od pierwowzoru, z drugiej strony nie wyrzucają go jednak poza ramy dyskursu, który współtworzy on wraz z innymi przekładami serii translatorskiej. Mając na uwagę subiektywny charakter interpretacji zarówno utworu lirycznego, jak i przekładu, w swych rozważaniach teoretycznych Autor zajmuje pozycję pomiędzy zorientowanym na przekład, całkowitym oderwaniem czy też uwolnieniem tekstu docelowego od oryginału a krytykowanym przez niego podejściem preskryptywnym. W procesie przekładu słusznie podkreśla nieodzowność dogłębnej interpretacji tłumaczonego tekstu, uznaje ją za konieczność w warsztacie każdego dobrego tłumacza. Jako istotne jawi się w tym kontekście uwzględnienie problemów recepcji przekładu i możliwość potraktowania tłumaczenia jako przyczynek do rozważań nad twórczością autora oryginału, w tym kontekście Rainera Marii Rilkego, oraz asumpt do dalszej refleksji w tym zakresie. Problemom tym Doktorant poświęca pierwszy rozdział, w którym odnosi się do kluczowych dla dysertacji kategorii, m.in. deskryptywności oraz manipulacji. Pierwsza rozumiana jest jako możliwość opisanie różnic między przekładami utworu, ustalenia ich przyczyn, a także określenia nawiązywanej przez tłumacza relacji dyskursywnej z poprzednimi (tzn. istniejącymi już) przekładami. Autor pracy podkreśla funkcjonalny wymiar przekładu, który odnosi się do celów, jakie tłumacz dostrzega w możliwości zaistnienia przekładu w kulturze docelowej. Autor rozprawy jest świadom elementów wspomnianej manipulacji w przekładzie. Rzecz jasna kategoria ta nie presuponuje nadużyć w warsztacie tłumacza i nie budzi konotacji negatywnych. Manipulacje to pewne zmiany, rozpatrywane niekiedy przez badaczy przekładu w ramach transpozycji. Mają charakter obligatoryjny, gdy są podyktowane różnicami systemowymi między dwoma językami. Inne mają miejsce w ramach obranej przez tłumacza, a odkrywanej w analizie strategii translatorskiej. Poruszenie tych ostatnich aspektów, którym magister Gorlikowski poświęca sporo uwagi w dalszych częściach pracy, stanowi moim zdaniem ważny wkład w refleksję nad przekładem. To ono pozwala bowiem sprostać zadaniu zgłębienia specyfiki przekładu literackiego, pragmatyki oraz poetyki przekładu, jak trafnie ujmują to Krystyna Pisarkowa w pracy „Pragmatyka przekładu. Przypadki poetyckie” (1998) oraz Maria

Krysztofciak w „Translatologicznej teorii i pragmatyce przekładu artystycznego” (2012). Odczuwam pewien niedosyt z powodu braku pierwszej z wymienionych prac w spisie bibliograficznym dysertacji.

To co odróżnia poglądy Autora na temat przekładu od podejścia, obserwowanego przez niego u manipulistów, wyraża się w uznaniu i uwzględnieniu w rozważaniach istotnych właściwości oryginału. Rezygnuje z ewaluacji przekładu, z oceny, którą ograniczałoby normatywne podejście wyznaczone wyłącznie przez specyfikę języka i kultury docelowej. Celem pracy nie jest opis stricte krytyczny. Głównym przedmiotem rozważań jest charakterystyka przekładów oraz relacje między nimi, w tym także odbiór tłumaczeń przez polskich czytelników – odbiór przekładów takich, jakimi one są. W rozdziale pierwszym Adam Gorlikowski stara się ustalić kwestię dla niego nadrzędną, tj. strategię tłumaczy. Docieka, czy i w jakim zakresie stwierdzone przez niego manipulacje pozwalają mówić o istnieniu pewnej strategii lirycznej. W podrozdziale 1.2.1 referuje poglądy badaczy dotyczące recepcji twórczości Rilkego. Uwzględnia następnie (w części 1.2.2) także komentarze samych tłumaczy oraz aspekty recepcji „Elegii Duinejskich” w języku angielskim (1.2.3) i innych językach (1.2.4). Autor wykazuje luki badawcze, które stara się wypełnić własną analizą. Za istotne należy uznać przytoczenie poczynionych przez Rolanda Risa (1996) spostrzeżeń odnośnie problemów interpretacyjnych oryginału „Elegii”, jakie mogą wystąpić już u rodzimego czytelnika oryginału. Ponadto zwraca uwagę m.in. na pisownię nazw własnych, problemy składni. W częściach 1.3 i 1.4 określona zostaje kategoria motywu przewodniego, która organizuje strukturę cyklu Elegii. Motyw przewodni rozumiany jest przez Doktoranta zgodnie z tradycją teoretycznoliteracką. Motywy obejmują tu kategorie istot (anioła, człowieka), zjawisk naturalnych (noc, wiatr) oraz centralne pojęcia kategorii świat. Autor nie unika omawiania problemów niełatwych, np. trudności związanej z przyporządkowaniem odpowiedniej kategorii pojęć Bóg, bóg i bóstwo („Gott”, „Gottheit”). Pewne wyrażenia rozpatruje w kontekście pojęć bądź słów kluczowych („Schlüsselbegriffe”, „Schlüsslewörter”). Omawiając elementy konceptu „świat”, rozpatrywane przez literaturoznawstwo jako „symbole”, korzysta też z instrumentarium językoznawstwa, operuje m.in. terminami „neologizm” i „pojęcie abstrakcyjne”. Cenne są odesłania do przypisu rozważania na temat trudności związanej z przekładem tych ostatnich, ściśle związanych z kulturą narodową.

Rozdział drugi poświęcony jest poetyce Elegii Duinejskich oraz innych wierszy poety. Centralne miejsce w refleksji zajmują Rilkeowskie kategorie „świat”, „przestrzeń” i „czas”,

ponadto rola zmysłów, doznań wzrokowych oraz akustycznych. Antycypuje tu istotne aspekty, obecne w rozdziale kolejnym, w tym interesującą także z perspektywy językoznawczej synestezję (na str. 169), przy czym najważniejszą rolę w języku poety pełnią zdaniem Doktoranta symbolika, metafora, obraz oraz odniesienia intertekstualne. Są to przede wszystkim nawiązania do literatury, a także odwołania intersemiotyczne (do malarstwa Pabla Picassa). To słuszne ujęcie, pozwalające odkryć powiązania między translatami oraz innymi wytworami kultury.

Strukturę analizy przekładu zaprezentowanej w rozdziale trzecim, porządkuje obecność w cyklu „Elegii” czterech motywów przewodnich: „anioły”, „zakochani”, „umarli”, „zwierzęta”. Opierając się na rozważaniach Woodsa (1996), Autor zachowuje krytyczne podejście do zaproponowanej przez Woodsa typologii. Adam Gorlikowski stwierdza u niego trudności w przyporządkowywaniu nieostrych pojęć odpowiednim kategoriom i zwłaszcza problematyczność omeny „rzeczy”. Odnośnie ostatniej kwestii, wobec braku dających się stwierdzić w analizie stosownych przykładów, pozwalających uzasadnić zachowanie tej kategorii, rezygnuje z niej. Cztery motywy przewodnie przeciwstawia przewodniemu dla całego cyklu motywowi człowieka.

W części badawczej mgr Gorlikowski poddaje analizie przytoczone fragmenty oryginału wraz z trzema przekładami tekstów. Opatruje je obszernym komentarzem odnoszącym się do każdego z przekładów (w kolejności Mieczysław Jastrun, Adam Pomorski, Andrzej Lam), a następnie wykazuje różnice dotyczące sposobów wyrażenia sensu, intensywności doznań, zarysowuje tu obraz poszczególnych motywów. Omawia szczegółowo rozwiązania translatorskie, które dają się opisać w warstwie leksykalnej, stylistycznej, a także na poziomie składni. Obserwuje relacje zachodzące między przekładami, a także nawiązania do innych tekstów literackich, w tym do Biblii. Doktorant wykazuje się przy tym bardzo dobrą orientacją w literaturze pięknej. W tłumaczeniu Pomorskiego stwierdza (na str. 72) elementy, do których nawiązuje utwór Pawła Huellego „Śpiewaj ogrody” (2014). Poszczególne obserwacje pozwalają na podjęcie udanej próby określenia strategii translatorskich wszystkich trzech tłumaczy. Tłumaczenia Mieczysława Jastruna wykazują pewną staranność w zachowaniu cech utworów Rilkego. Doktorant potwierdza tym samym diagnozę Grzegorza Zygałdo (1998), wchodzi jednak z nim w polemikę, kiedy odnotowuje rozbieżności w konstruowanej przez Jastruna strofie.

W przekładach Adama Pomorskiego odnotowuje strategię deziluzjonistyczną, łączenie groteski, parodii z ironią. Przekład ten wykazuje związki intertekstualne z oryginałem, które

nie są jednak bardziej ściśle od relacji, łączącej go z innymi wytworami literatury pięknej. Odnotowuje w tym przekładzie archaizację, która czyni tekst jeszcze bardziej wymagającym interpretacyjnie. Ironiczny wymiar strategii znajduje w użytych w przekładzie rozmaitych środkach stylistycznych, biblizmach, powtórzeniach, zdrobieniach, kontrastach tematycznych, zestawieniach potoczności i dialektyzmów z humorem. Z analizy Pomorski wyłania się raczej jako autor, nie tłumacz tekstu, dlatego Adam Gorlikowski określa jego podejście do przekładu jako strategia liryczna. Bardziej wyraźne nawiązanie stylistyczne do oryginału odnotowuje (podobnie jak u Jastruna) w najnowszych przekładach Andrzeja Lama. Ten ostatni wchodzi w swoisty dyskurs z najstarszymi przekładami „Elegii” Rilkego spod pióra Mieczysława Jastruna, które dla Lama są źródłem inspiracji. Lam stara się jednak skrupulatniej oddać sens tekstów i zachowuje właściwości składni. Warta podkreślenia jest w tym kontekście widoczna pedanteria Doktoranta, który obserwuje różnorakie powiązania między translatami. Różnice i podobieństwa obserwowane we wnikliwej analizie, na różnych poziomach tekstów nie dają się sprowadzić do prostej diagnozy. Wymagają indywidualnego potraktowania poszczególnych warstw utworu, które jednak badacz wiąże ze sobą w tych obszarach, w których różne jakości tekstów wspólnie składają się na wydzwięk, wymagający bardziej holistycznego ujęcia. Obserwuję to w wyczerpującej analizie poszczególnych fragmentów tekstów, jak również w bardzo trafnych wnioskach końcowych przedstawionych na str. 174-182. Na uwagę zasługuje np. zarówno trafność diagnozy Doktoranta, jak i adekwatne do stylu naukowego eufemistyczne wyrażanie krytyki przekładu Adama Pomorskiego, którą Doktorant realizuje w formie presupozycji.

Po dokładnym zapoznaniu się z rozprawą magistra Gorlikowskiego pragnę pochwalić jego warsztat badawczy. Wykazuje się bardzo dobrą znajomością literatury przedmiotu. W swym podejściu do wielowymiarowego przedmiotu badań dokumentuje doskonale obycie w kategoriach przekładoznawczych, translatologicznych, komparatystycznych, literaturoznawczych i językoznawstwie. Potwierdza swą znajomość aspektów stylistyki, problemów języka, orientacją w motywach literackich i jej językowej realizacji, widocznej na różnych poziomach tekstu (w morfologii, słowotwórstwie oraz składni). Podkreślić należy erudycję Autora i bardzo staranny język, a przede wszystkim wysoką wartość poznawczą rozprawy. W mojej ocenie zasługuje ona na publikację. Rzadko się zdarza, aby recenzja rozprawy doktorskiej nie zawierała uwag krytycznych. W tym jednak przypadku, po szczegółowym zapoznaniu się z treścią dysertacji, trudno nie wyrazić satysfakcji z możliwości zaistnienia owego wyjątku.

Podsumowując stwierdzam z pełnym przekonaniem, że przedłożona mi do oceny praca pt. „*Individualästhetische Leitmotive Rainer Maria Rilkes als Deutungs- und Übersetzungsproblem. Am Beispiel der Duineser Elegien in polnischen Übersetzungen*“ (Motywy przewodnie poetyki Rainera Marii Rilkego jako problem interpretacji i przekładu. Na materiale polskich tłumaczeń Elegii Duinejskich)” spełnia warunki stawiane przez stosowną ustawę rozprawom doktorskim i bez jakichkolwiek zastrzeżeń opowiadam się za dopuszczeniem pana magistra Adama Gorlikowskiego do kolejnych etapów przewodu doktorskiego na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Gdańskiego

Rzeszów, dn. 29.05.2017r.



/dr hab. Paweł Bąk, prof. UR/